

Adam Bochnak

HISTORIA SZTUKI

Równocześnie z Akademią Umiejętności powstała przy jej Wydziale Filologicznym Komisja do Badania Historii Sztuki w Polsce, od roku 1917 nosząca nazwę Komisji Historii Sztuki. Do jej założycieli w roku 1873 należeli tacy ludzie, jak filozof Józef Kremer, literat Lucjan Siemieński, ziemianin, polityk i konserwator zabytków Krakowa i Galicji Zachodniej Paweł Popiel, archeolog Józef Łepkowski oraz Władysław Łuszczkiewicz, podówczas zastępca profesora krakowskiej Szkoły Sztuk Pięknych, za lat dziesięć organizator i pierwszy dyrektor Muzeum Narodowego w Krakowie, z wykształcenia malarz, z zamiłowania zaś badacz naszej przeszłości artystycznej — niestrudzony, niezmiernie na tym polu zasłużony, już w r. 1873 powołany do grona członków czynnych Akademii Umiejętności. Podobno myśl zorganizowania Komisji Historii Sztuki narodziła się na jednym z zebrań u Pawła Popiela, w jego kamienicy przy ulicy Św. Jana. Zebrania te odbywały się we czwartki, w nawiązaniu do czwartkowych obiadów Stanisława Augusta. Ten też dzień obrała Komisja za termin swych posiedzeń i pozostała mu wierna aż do końca, do roku 1952. Gdy w obrębie krakowskiego Oddziału Polskiej Akademii Nauk została zorganizowana Komisja Teorii i Historii Sztuki, postanowili jej członkowie, pamiętając o tej tradycji, zbierać się znów we czwartki.

Przewodniczącym Komisji Historii Sztuki wybrano w roku 1873 Lucjana Siemieńskiego (1807—1877), był on nim jednak tylko formalnie, właściwe bowiem kierownictwo już od samego początku przypadło w udziale Władysławowi Łuszczkiewiczowi (1828—1900), który podjął się obowiązków sekretarza, a w roku 1878, po śmierci Siemieńskiego, przesiadł się na fotel prezydialny (1878—1892). W zakresie historii sztuki był Łuszczkiewicz samoukiem, formalnych studiów nie przeszedł, ale dzięki wybitnemu uzdolnieniu i usilnej pracy zdobył znajomość tej dziedziny w stopniu tak wysokim, że już w chwili utworzenia Komisji — on jeden spośród jej współpracowników — musiał być uznany za fachowca. On też pierwszy wytyczył program badań Komisji i w dużej mierze sam go realizował. Architektura średniowieczna, przede wszystkim romańska, w nieco mniejszej mierze gotycka, była głównym terenem jego zainteresowań;

na szereg lat stał się on największym w tej dziedzinie autorytetem. Jedną po drugiej ukazywały się opracowane przezeń monografie i mniejsze komunikaty dotyczące budowli średniowiecznych w różnych stronach Polski. Warto zaś zaznaczyć, że prowadzenie badań na obszarze zaboru rosyjskiego w czasie bliskim jeszcze powstania styczniowego, gdy carska cenzura podejrzliwie śledziła każdy krok przybysza z innych stron Polski, nie było ani łatwe, ani nawet bezpieczne. Śmiało trzeba stwierdzić, że Łuszczkiewicz, który badaniami obejmował wszystkie trzy zabory, jest odkrywcą polskiej architektury romańskiej, że się wydatnie przyczynił do poznania naszego gotyku zarówno w architekturze, jak w rzeźbie i malarstwie. Interesował się również epoką renesansu i kilka cennych prac z tego zakresu zawiera jego bibliografia. Baroku nie lubił, uważał go za objaw zepsutego smaku, ale nie należy się temu dziwić, bo i za granicą zaczęli się tą epoką zajmować dopiero badacze znacznie od Łuszczkiewicza młodszy. Miał natomiast sentyment dla sztuki z okresu swej młodości, spisywał wspomnienia dotyczące malarstwa i rzeźby pierwszej połowy XIX wieku, a polegając na świeżych jeszcze tradycjach sięgał do ostatniej tercji wieku XVIII. Pisał po prostu, stylem niewyszukanym, w sposób bardzo bezpośredni, ujmujący. Ze wszystkich jego prac technicznie ogromne umiłowanie zabytków przeszłości. Jego działalność naukowa znalazła najwyższe uznanie Uniwersytetu Jagiellońskiego, który w jubileuszowym roku 1900 nadał mu stopień doktora filozofii honoris causa. Do wręczenia dyplomu nie doszło, Łuszczkiewicz bowiem niespodziewanie zmarł dwa tygodnie przed zapowiadaną uroczystością.

Prace z zakresu historii sztuki publikowała Akademia od samego początku swego istnienia, zrazu w „Rozprawach i Sprawozdaniach z Posiedzeń Wydziału Filologicznego” oraz w „Pamiętniku Wydziałów Filologicznego i Historyczno-Filozoficznego”, już jednak w roku 1877 ukazał się pierwszy zeszyt pierwszego tomu „Sprawozdań Komisji do Badania Historii Sztuki w Polsce”¹ i odtąd aż do roku 1915 ukazało się dziewięć ogromnych foliałów tego podstawowego wydawnictwa. W czterech pierwszych tomach „Sprawozdań”, wydanych za prezesury Łuszczkiewicza, ogłoszono oprócz drobniejszych komunikatów piętnaście większych jego rozpraw. Nie brak ich również w tomach późniejszych, ostatnia zaś wyszła dopiero w roku 1915 w IX tomie „Sprawozdań”.

Nie zasiadając na katedrze uniwersyteckiej, nie mógł Łuszczkiewicz wydać uczniów, którzy by po nim przejęli i dalej prowadzili badania w zakresie historii sztuki. Ta rola przypadła w udziale młodszemu od niego

¹ Na karcie tytułowej całego tomu I, poświęconego Józefowi Ignacemu Kraszewskiemu w pięćdziesięciolecie pracy pisarskiej, widnieje data 1879, jako rok ukończenia druku końcowego jego zeszytu.

o lat jedenaście Marianowi Sokołowskiemu (1839—1911). Pochodził on z rodziny ziemiańskiej, urodził się w Czyżewie Łomżyńskim, po ukończeniu w r. 1858 gimnazjum w Warszawie kształcił się do r. 1860 w Heidelbergu i Berlinie, w latach 1861—1864 studiował prawo w Paryżu, z przerwą w r. 1863, w czasie której uczestniczył po stronie „białych” w powstaniu styczniowym w charakterze komisarza polityczno-cywilnego dla Rusi. Za samowolne zmienienie tekstu *Złotej hramoty* został z tego stanowiska usunięty przez władze powstańcze. Wróciwszy do Paryża uzyskał tam licencjat prawa. Paryskiego pobytu Sokołowskiego sięga jego przyjaźń z Cyprianem Kamilem Norwidem, Julianem Klaczką i Lubomirem Gadonem, uczestnikiem powstania styczniowego, a potem sekretarzem księcia Władysława Czartoryskiego. Z Paryża udał się do Wiednia, gdzie pod kierunkiem Maurycego Thausinga i Rudolfa Eitelbergera studiował historię sztuki, po czym, wnet po roku 1870, osiedlił się w Krakowie, gdzie w roku 1873 ogłosił w „Przeglądzie Polskim” swój pierwszy artykuł o Kaulbachu i Courbecie. Prawdziwą jednak inauguracją naukowej działalności Sokołowskiego stała się duża rozprawa o ruinach na ostrowie Jeziora Lednicy, opublikowana w roku 1876 w trzecim tomie „Pamiętnika Wydziałów Filologicznego i Historyczno-Filozoficznego” Akademii Umiejętności jako owoc podróży do Wielkopolski odbytej wspólnie z Łuszczkiewiczem, który wykonał rysunki oraz zdjęcia architektoniczne i topograficzne badanego zabytku. Pracą tą, stanowiącą prawdziwy pomnik wszechstronnej erudycji, Sokołowski zwrócił na siebie powszechną uwagę, wysunął się na bardzo wybitne miejsce w świecie ludzi nauki i na Uniwersytecie Jagiellońskim zdobył w lipcu 1878 roku stopień doktora filozofii, a niebawem, bo już w styczniu roku 1879, docenturę historii sztuki. Członkiem korespondentem Akademii Umiejętności został wybrany w r. 1880, a w roku 1882 otrzymał nominację na pierwszego w Polsce, na razie nadzwyczajnego, profesora tego przedmiotu.

Trafnie oceniając fakt, że w owym czasie oprócz niego samego poważnie liczył się jako historyk sztuki jedynie Łuszczkiewicz, który zajmował się prawie wyłącznie średniowieczem, ze szczególnym uwzględnieniem architektury romańskiej, Sokołowski nie ograniczył się do specjalizacji w jednym tylko dziale czy jednej epoce, co musiałoby prowadzić do zaniedbania innych działów i epok, lecz postanowił zbierać materiały jak najszerszej, opracowywać je krytycznie i publikować obficie, by dla przyszłych badaczy stworzyć solidną podstawę do nakreślenia całokształtu dziejów naszej sztuki. W roku 1884 ukazała się w drugim tomie „Sprawozdań” świetna jego rozprawa o krakowskich cyklach obrazów Jana Suessa z Kulmbachu, szeroko w tle uwzględniająca związki Krakowa z Norymbergą i przemiany w sztuce i kulturze na przełomie między średniowieczem i renesansem. Praca ta przyniosła Sokołowskie-

mu wybór w roku 1884 na czynnego członka Akademii i utworzyła drogę do zwyczajnej katedry uniwersyteckiej, którą uzyskał w roku 1889. W następnych tomach „Sprawozdań”, trzecim i czwartym, a także w wydawnictwach poza Akademią, ukazały się dalsze jego prace, co sprawiło, że wyraźnie wyrósł ponad Łuszczkiewicza nie tyle wprawdzie wrodzonym uzdolnieniem, ile szerokim zasięgiem ogólnej erudycji, w szczególności zaś znajomością sztuki zagranicznej, zdobytą dzięki fachowym studiom i licznym podróżom po Europie, a nawet do zachodniej Azji. Łuszczkiewicz zdawał sobie sprawę z rosnącego autorytetu Sokołowskiego i w roku 1892 zrezygnował na jego rzecz z prezesury Komisji Historii Sztuki, poprzestając na stanowisku zastępcy przewodniczącego, przy czym nadal z nim przyjaźnie współdziałał, ciesząc się z jego strony uznaniem i szczerą przyjaźnią.

Z objęciem przewodnictwa Komisji Historii Sztuki otwarło się przed Sokołowskim najwłaściwsze obok katedry uniwersyteckiej pole pracy. Oddał się też jej z całym zapalem, włożył w nią całą swą fenomenalną wiedzę i pracowitość. Zakres „Sprawozdań”, które dotychczas nie wychodziły poza średniowiecze i renesans, poszerzył na epoki późniejsze, w dużej mierze uwzględnił rzemiosło artystyczne, a nawet sztukę ludową, znacznie powiększył grono współpracowników Komisji, przyciągając ludzi z innych zawodów, z których kilku pod jego wpływem zupełnie przerzuciło się na pole historii sztuki. Należą tu tacy badacze, jak germanista Stanisław Tomkiewicz (1850—1933), o którym będzie jeszcze mowa, jako o następcy Sokołowskiego na stanowisku przewodniczącego Komisji; jak inżynier-górnik Leonard Lepszy (1856—1937), który będąc naczelnikiem krakowskiego Urzędu Probierczego zetknął się z zabytkowymi wyrobami złotniczymi i z czasem stał się nieprzeciętnym znawcą tej gałęzi dawnego rzemiosła artystycznego, a w Akademii osiągnął kolejno godność członka korespondenta (1897) i członka czynnego (1908), w latach zaś 1925—1927 był sekretarzem Wydziału Filologicznego; jak historyk Jerzy Mycielski (1856—1928), który odznaczył się jako badacz malarstwa, zwłaszcza portretowego, XVII—XIX wieku, powołany został w r. 1899 na nadzwyczajną, a w r. 1910 na zwyczajną katedrę historii sztuki, do Akademii zaś wszedł w r. 1902 jako członek korespondent, a w r. 1914 został wybrany członkiem czynnym. Wielu innych w mniejszym stopniu współpracowało z Komisją, dostarczając do „Sprawozdań” tylko sporadycznie komunikatów, wypisów archiwalnych lub fotografii trudno dostępnych dzieł sztuki. Z czasem, u samego schyłku stulecia XIX, wprowadził Sokołowski do Komisji pierwszych swych uczniów: Feliksa Koperę (1871—1952), Jerzego Kieszkowskiego (1872—1923) i Juliana Pagaczewskiego (1874—1940), wkrótce potem Emanuela Świekowskiego (1874—1908), a w okresie do wybuchu pierwszej wojny światowej weszli do niej już wszyscy naukowo

czynni jego uczniowie, jak Tadeusz Szydłowski (1883—1942), Stefan Kornicki (1887—1942), Nikodem Pajzderski (1882—1939), Stanisław Świerż (1886—1951) i Wojciech Stanisław Turczyński (1887—1960). Nie zabrakło wśród współpracowników Komisji również architektów, którzy z natury rzeczy interesowali się przede wszystkim działem praktycznie przez siebie uprawianym. Wymienić tu należy Sławomira Odrzywolskiego (1846—1933), Tadeusza Stryjeńskiego (1849—1943), Zygmunta Hendla (1862—1929), wybitnie zasłużonych na polu konserwacji zabytkowych budowli, młodo zmarłych Kazimierza Juliusza Mokłowskiego (1869—1905) i Józefa Czekierskiego (1881—1906), a zwłaszcza Adolfa Szyszko-Bohusza (1883—1948), który przy finansowym poparciu Sokołowskiego jeszcze jako student petersburskiej Akademii Sztuk Pięknych odbył szereg podróży po ówczesnym zaborze rosyjskim i nadesłał do ósmego i dziewiątego tomu „Sprawozdań” kilka prac z zakresu architektury gotyckiej, później zaś, będąc kierownikiem odnowienia zamku wawelskiego, odkrył tetrakonchę N. P. Marii (św. Feliksa i Adaukta), reszty romańskiego kościoła typu saskiego, trafnie uznane za pozostałość katedry fundacji Bolesława Chrobrego, oraz szereg fragmentów w zamku i wydał na ten temat kilka rozpraw², a działalność naukową zakończył studium o drugiej, tzw. Hermanowej katedrze na Wawelu i o genezie planu katedry gotyckiej, które ogłosił po ostatniej wojnie w ósmym tomie „Prac Komisji Historii Sztuki”.

Za prezesury Sokołowskiego (1892—1911) i pod jego redakcją ukazały się tomy V, VI, VII i pół VIII „Sprawozdań”, druga połowa tomu VIII i tom IX były w chwili jego śmierci w znacznej mierze przygotowane do druku. Już tom V odznacza się dużo szerszą tematyką niż tomy poprzednie, a cechuje to też tomy następne, wypełnione rozprawami i komunikatami Sokołowskiego, jego uczniów i innych współpracowników. Rzecz godna zaznaczenia, że dla Sokołowskiego najbardziej charakterystyczne są może nawet nie tyle obszerniejsze rozprawy, drukowane również poza Akademią, ile raczej drobniejsze komunikaty, niejednokrotnie nawiązujące do zagadnień opracowanych przez innych autorów. Pewne, ale i tak niekompletne wyobrażenie o rozległości i różnorodności jego zainteresowań daje ogłoszona przy jego nekrologu w ósmym tomie „Sprawozdań” bibliografia jego prac, nie zawsze bowiem tytuł komunikatu zapowiada całe bogactwo poruszanej w nim problematyki. Poza „Sprawozdaniami” wyszły za prezesury Sokołowskiego trzy prace dotyczące historii sztuki: klasyczne już dzisiaj dzieło wielkiego historyka, Tadeusza Wojciechowskiego, pt. *Kościół katedralny w Krakowie* (1900) oraz w „Rozprawach Wydziału Filologicznego” Piotra Bieńkowskiego *Historia kształtów biustu starożytnego* (1895) i Emanuela Świejkowskiego, młodo zmarłego ucznia

² Ogłoszonych w „Roczniku Krak.” T. 18 (1919), 19 (1923) i 23 (1932).

Sokołowskiego, *Monografia Dukli* (1903), jedna z najdawniejszych u nas pozycji, dotyczących sztuki XVIII wieku.

Sokołowski, który był jednym z największych polskich erudytów, zdawał sobie sprawę ze swej wyjątkowej pozycji w świecie naukowym i nie ukrywał tego: powiedział do kogoś, że w tej mierze dorównywa mu tylko Joachim Lelewel. Dziś można by dodać, że trzecim tego typu polskim uczonym był Aleksander Brückner. Trafnie scharakteryzowali działalność Sokołowskiego uczniowie, umieszczając na wybitym na jego cześć i wręczonym mu na kilka dni przed śmiercią złotym medalu następujące słowa: „monumentis maiorum explorandis scientiam promovit, patriae auxit amorem, iuvenum spes, studia erexit”.

Po śmierci Sokołowskiego przewodnictwo Komisji Historii Sztuki objął Stanisław Tomkowicz (1850—1933), bardzo zasłużony konserwator zabytków kilku powiatów ówczesnej Galicji i miasta Krakowa, pełniący te obowiązki bezpłatnie, dopiero bowiem tuż przed pierwszą wojną światową zaprowadzono w Austrii płatną służbę konserwatorską, autor inwentarzy zabytków w powiatach gorlickim, grybowskim i krakowskim, obszernego dzieła o Wawelu, wydanego w r. 1908 jako studium przygotowawcze do odnowienia zamku królewskiego po jego opróżnieniu w roku 1905 przez wojsko austriackie, a także szeregu rozpraw i komunikatów silnie archiwaliami podbudowanych. Ze wszystkich przewodniczących Komisji on stał na jej czele najdłużej, bo lat dwadzieścia dwa (1911—1933). Tomkowicz zakończył druk drugiej części tomu VIII, ogłosił tom IX „Sprawozdań” — obie te pozycje były w znacznej mierze przygotowane jeszcze za prezesury Sokołowskiego. Tematykę tej serii nawet poszerzył na nie uwzględnianą w niej dotychczas sztukę starożytną, ogłosił bowiem w tomie IX pracę Piotra Bieńkowskiego o Laokoonie w Polsce. Zdaje się, że w związku z tym pozostaje zmiana obowiązującej do owego czasu nazwy Komisji do Badania Historii Sztuki w Polsce: nazwano ją Komisją Historii Sztuki, co pozwalało publikować w jej wydawnictwach rozprawy z dziejów sztuki wszystkich czasów i obszarów. Ta nowa nazwa pojawiła się po raz pierwszy w roku 1917 na karcie tytułowej pierwszego zeszytu I tomu „Prac Komisji Historii Sztuki”, które zastąpiły zaniechane z wydaniem IX tomu „Sprawozdania”. Tego nowego wydawnictwa ukazało się w ogóle dziesięć tomów, w tym pięć za prezesury Tomkowicza.

Już pod koniec życia Sokołowskiego postanowiła Komisja Historii Sztuki wydawać serię „Źródeł do Historii Sztuki i Cywilizacji w Polsce”. Za prezesury Tomkowicza wyszły w latach 1911—1917 cztery tomy tej serii, zawierające: *Rachunki dworu królewskiego (1544—1567)* opracowane przez Adama Chmiela, *Materiały do historii miasta Biecza (1361—1632)* zebrane przez Franciszka Bujaka, *Materiały do historii stosunków kulturalnych w XVI w. na dworze królewskim* przygotowane przez Stanisława

Tomkowicza i wypisy z ksiąg miejskich wydane przez Jana Ptaśnika pt. *Cracovia artificum (1300—1500)*. Jako wydawnictwa osobne ukazały się w tym okresie książki: Józefa Peleńskiego *Halicz w dziejach sztuki średniowiecznej* (1914), Juliana Pagaczewskiego *Gobeliny polskie* (1929), Adama Bochnaka *Ze studiów nad rzeźbą lwowską w epoce rokoka* (1931) oraz Piotra Bieńkowskiego *De speculis Etruscis et cista in Museo Principum Czartoryski asservatis* (1912) i — pod patronatem Międzynarodowej Unii Akademii — pośmiertne dzieło tegoż autora *Les Celtes dans les arts mineurs gréco-romains, avec des recherches iconographiques sur quelques autres peuples barbares* (1928).

Wyrazem trwałości konserwatorsko-inwentaryzatorskich zainteresowań Tomkowicza była próba podjęcia przez Akademię inwentaryzacji zabytków miasta Krakowa, czego owocem dwa zeszyty wydawnictwa pt. *Zabytki sztuki w Polsce*, z których pierwszy, z r. 1924, opracowany przez Leonarda Lepszego i Stanisława Tomkowicza, dotyczy kościoła i klasztoru Dominikanów, drugi zaś, z r. 1926, zawiera sporządzony przez Feliksa Koperę i Leonarda Lepszego opis iluminowanych rękopisów w bibliotekach dominikanów i karmelitów. Opracowaniom tym nadano zbyt wielkie rozmiary, uniemożliwiające doprowadzenie całej akcji inwentaryzacyjnej do końca, w następstwie czego wydawnictwo to zostało zaniechane. Podjęła też Akademia, w okresie gdy Komisji Historii Sztuki przydygotał Tomkowicz, wydawanie „Przeglądu Historii Sztuki”. Wedle zapowiedzi redaktora, którym został Wojsław Molè, miał to być rocznik, obejmujący krótkie rozprawy naukowe, kronikę spraw muzealnych, wiadomości o instytucjach związanych z historią sztuki i ważniejszych wydarzeniach w tej dziedzinie, recenzje i sprawozdania z ruchu naukowego oraz bibliografię historii sztuki polskiej. Dwa pierwsze tomy z datą 1929 i 1930/31 mają zawartość zgodną z tą zapowiedzią, w trzecim i ostatnim, z datą 1932/33, nie było już działu rozpraw.

Na drugą połowę prezesury Tomkowicza przypada wejście do Komisji Historii Sztuki nowego pokolenia historyków sztuki, tych, którzy już nie zetknęli się z Sokołowskim, lecz byli uczniami Pagaczewskiego i Mycielskiego, oraz tych, którzy kończyli w tym czasie studia we Lwowie, Warszawie i Poznaniu. Wszedł też wtedy w skład Komisji jedyny nie-Polak, lecz co najmniej połowę swych prac publikujący w języku polskim, więc i do polskiej historii sztuki należący Wojsław Molè (ur. 1886), Słoweniec wykształcony w Wiedniu pod kierunkiem Maxa Dvořáka i Józefa Strzygowskiego, w r. 1925 powołany przez Uniwersytet Jagielloński na katedrę historii sztuki średniowiecznej, od r. 1933 członek korespondent, od 1947 członek czynny Polskiej Akademii Umiejętności.

Tomkowicz, którego prace i dziś jeszcze, czterdzieści lat po jego zgonie, stanowią podstawę i punkt wyjścia do dalszych badań — dotyczy to

może w największej mierze wydanych we Lwowie w r. 1912 bardzo dla niego typowych *Przyczynków do historii kultury Krakowa w pierwszej połowie XVII wieku*, zawierających bogaty materiał archiwalny do sztuki wczesnego baroku — cieszył się u współczesnych dużym autorytetem, co znalazło wyraz w wielokrotnym ponawianiu jego wyboru na przewodniczącego Komisji Historii Sztuki, które to stanowisko zajmował aż do śmierci w osiemdziesiątym trzecim roku życia. Członkiem korespondentem Akademii był od roku 1894, członkiem czynnym od 1908, w latach 1918—1926 należał do jej Zarządu jako dyrektor Wydziału Historyczno-Filozoficznego, a w latach 1928—1933 jako dyrektor Wydziału Filologicznego.

W tym miejscu należy się wzmianka Józefowi Muczkowskiemu (1860—1943), który współpracownikiem Komisji został w r. 1901. Z zawodu sędzia, historią sztuki zainteresował się głównie pod wpływem Juliana Pagaczewskiego, a do historii nauki wszedł przede wszystkim jako współzałożyciel, w latach 1900—1916 wiceprezes, a w latach 1916—1943 niezmiernie zasłużony prezes Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa. Świetny organizator, w okresie kryzysu gospodarczego pod koniec pierwszej wojny światowej i w początkach dwudziestolecia międzywojennego uratował tę ważną placówkę naukową od zagłady. Wydawany przez to Towarzystwo „Rocznik Krakowski” ogłosił znaczną ilość prac dotyczących sztuki Krakowa, przedstawionych na posiedzeniach Komisji Historii Sztuki, stając się jakby nieoficjalną filią wydawniczą Akademii. Rozwijał też Muczkowski własną działalność naukową. Akademia doceniła jego zasługi, zaliczając go w r. 1934 w poczet swych członków korespondentów.

Na opróżnione po Tomkowiczu stanowisko przewodniczącego wybrała Komisja Historii Sztuki w r. 1933 Juliana Pagaczewskiego (1874—1940), który po kilkuletniej asystenturze przy katedrze uniwersyteckiej Sokołowskiego i prawie dziesięcioletniej pracy w Muzeum Narodowym objął po śmierci Sokołowskiego jego katedrę w r. 1911 jako zastępca profesora, od r. 1917 był profesorem nadzwyczajnym, a w latach 1921—1933, aż do jej zlikwidowania w czasie niefortunnnych reform braci Jędrzejewiczów, profesorem zwyczajnym. Odziedziczył więc Pagaczewski po swoim mistrzu nie tylko katedrę uniwersytecką, ale również — po prawie ćwierćwiekowej przerwie, wypełnionej prezesurą Tomkowicza — przewodnictwo akademickiej Komisji Historii Sztuki.

Z zamiłowania analityk, za punkt wyjścia rozważań brał Pagaczewski jakieś zagadnienie szczegółowe, by poprzez wszechstronne i drobiazgowo wyjaśnienie go dojść do wniosków ogólnych. Prace jego dają prawie zawsze znacznie więcej, niż zapowiadają skromne i dość specjalne ich tytuły. Badaniami swymi obejmował wszystkie epoki od romanizmu aż

po wiek XVIII i wszystkie dziedziny sztuki, łącznie z rzemiosłem artystycznym, które było ulubionym polem jego pracy. Zajmując się głównie sztuką polską i zabytkami obcymi związanymi z polską kulturą artystyczną, opracowywał temat na szerokim tle porównawczym sztuki zagranicznej i wykazywał bądź zależność od niej omawianego dzieła, bądź jego swoistość. Archiwaliów nie lekceważył, jednakże samo dzieło sztuki uważał za najważniejsze źródło wiadomości o nim. Drogą subtelnej analizy dążył do wyrażenia słowami jego istoty. W tym właśnie podkreśleniu znaczenia dzieła sztuki tkwi różnica między jego pracami a pracami Sokołowskiego, który na czysto artystyczną stronę dzieła nie kładł jeszcze takiego nacisku. Druga różnica polega na wzorowej, nieraz mistrzowskiej konstrukcji rozprawy, co u Sokołowskiego niekiedy szwankowało. Pagaczewski chętnie powracał do tematów już przez siebie poruszonych, by ujęcie późniejsze doprowadzić do możliwie największej doskonałości. Po młodzieńczej rozprawie o Janie Michałowiczu z Urzędowa (1906)³ napisał pod koniec swej działalności naukowej wyczerpującą monografię o tym rzeźbiarzu (1937)⁴, która łącznie z rozprawą o domniemanym pobycie Padovana w Rzymie, opracowaną wspólnie z Karolem Estreicherem (1937)⁵, wzbogaciła w sposób istotny obraz renesansowej rzeźby w Polsce aż do pojawienia się u nas manierysty Gucciego. Podobnie w lat prawie trzydzieści po habilitacyjnej rozprawie o działalności w Krakowie Baltazara Fontany (1909)⁶ przystąpił w nowej rozprawie do omówienia genezy i charakterystyki sztuki tego wybitnego przedstawiciela berninizmu w Polsce (1938)⁷. Istnieje cała grupa rozpraw Pagaczewskiego o gobelinictwie, których uwieńczeniem jest wydana w r. 1929 przez Akademię książka o gobelinach polskich. Drugą grupę prac z zakresu rzemiosła artystycznego stanowią rozprawy i komunikaty o złotnictwie, wśród nich kilka opracowanych wspólnie z Adamem Bochnakiem. O znaczeniu Pagaczewskiego jako profesora świadczy fakt, że piętnastu spośród jego uczniów uzyskało tytuł profesora lub docenta, co na dwadzieścia dwa lata działalności na katedrze uniwersyteckiej i wobec niezbyt obfitej frekwencji na kierunku historii sztuki stanowi ilość bardzo znaczną. Z Akademią związany był Pagaczewski od roku 1900 jako współpracownik Komisji Historii Sztuki, w latach 1904—1909 jej sekretarz, w roku 1928 zastępca przewodniczącego, w latach 1933—1940 przewodniczący, od 1927 członek korespondent, a od 1934 członek czynny Polskiej Akademii Umiejętności.

³ „Sprawozd. KHS” T. 7, Kraków 1906.

⁴ „Rocznik Krak.” T. 28.

⁵ Tamże.

⁶ Tamże, T. 11.

⁷ Tamże, T. 30.

Za prezesury Pagaczewskiego, trwającej formalnie do jego śmierci w roku 1940, faktycznie zaś do wybuchu drugiej wojny światowej, ukazały się tomy VI, VII i połowa VIII „Prac Komisji Historii Sztuki”. Dbając o najwyższy poziom ogłaszanych w nich rozpraw, podniósł Pagaczewski znacznie również szatę zewnętrzną tego głównego organu Komisji do poziomu godnego Akademii. Wydał też dwa zeszyty V tomu „Źródeł do Historii Sztuki i Cywilizacji w Polsce”, zawierające pod tytułem *Cracovia artificum (1501—1550)* wypisy archiwalne, dotyczące artystów i rzemieślników krakowskich z pierwszej połowy XVI wieku, zebrane przez zmarłego w r. 1930 Jana Ptaśnika, a opracowane przez Mariana Friedberga. Trzeci zeszyt ukazał się dopiero po wojnie w 1948 r. Poza Komisją, lecz w Akademii, w „Rozprawach Wydziału Filologicznego” wydana została praca Tadeusza Mańkowskiego pt. *Sztuka Islamu w Polsce XVII i XVIII wieku (1935)*.

Po śmierci Pagaczewskiego w roku 1940 nie było oczywiście rzeczą możliwą wybranie nowego przewodniczącego Komisji Historii Sztuki, bo cała działalność Akademii została przez Niemców zatamowana. Wyboru dokonano dopiero w roku 1945. Przewodniczącym został Feliks Kopera (1871—1952), długoletni następca Łuszczkiewicza na stanowisku dyrektora Muzeum Narodowego, tytularny profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, najstarszy uniwersytecki uczeń Sokołowskiego w latach 1891—1896, doksztalony za granicą. Zajmował się historią sztuki polskiej wszystkich działów i wszystkich epok. Wcześniej ujawniła się u niego skłonność do syntetycznych ujęć, czego wyrazem są wydane już w r. 1904 trzytomowe *Pomniki Krakowa*, których tekst objaśniający rysunki Maksymiliana i Stanisława Cerchów z dzieł krakowskiej rzeźby nagrobkowej stanowi zarys całokształtu dziejów sztuki Krakowa na tle ogólnopolskiej. Po latach opublikował również trzytomowe *Dzieje malarstwa w Polsce (1925—1929)* oraz opracował szkicowo całość historii sztuki polskiej w zbiorowym wydawnictwie *Polska, jej dzieje i kultura*. Kopera kładł nacisk nie tyle na subtelne opracowanie tematu, ile raczej na obfite publikowanie nieznanego materiału i tym zapewne tłumaczą się jego zainteresowania inwentaryzatorskie, których owocem wydanie wspólnie z Lepszym opisu drewnianych kościołów Galicji Zachodniej (1916) i kodeksów miniaturowych w bibliotekach dominikanów i karmelitów w Krakowie (1926). Współpracował też z wielkim niemieckim leksykonem artystów Thiemego i Beckera. Współpracownikiem Komisji Historii Sztuki został wybrany w r. 1896, jej sekretarzem był w latach 1900—1902, przewodniczącym w latach 1945—1952. Do grona członków korespondentów Akademii został powołany w roku 1918.

Kopera objął obowiązki przewodniczącego Komisji Historii Sztuki w późnym wieku, mając lat siedemdziesiąt cztery, objął je zaś w okresie

szczególnie trudnym, gdy po wojnie i przeszło pięcioletniej okupacji trzeba było w innych niż poprzednio warunkach budować wszystko od nowa, równocześnie zaś aż do osiemdziesiątego roku życia czynny był jako dyrektor Muzeum Narodowego, które po perypetiach wojennych także wymagało specjalnego wkładu pracy, nic więc dziwnego, że w kierowaniu działalnością Komisji w dużej mierze korzystał z pomocy zastępcy przewodniczącego, Tadeusza Mańkowskiego, i długoletniego sekretarza, Adama Bochnaka, który po śmierci Koperę w dniu 27 III 1952 roku został wybrany jej przewodniczącym. Bochnak, współpracownik Komisji od r. 1923, jej sekretarz w latach 1923—1925 i 1934—1952, członek korespondent Akademii od r. 1939, nie miał czasu zaznaczyć się na stanowisku przewodniczącego Komisji, ponieważ jeszcze w tym samym roku 1952 musiała ona zaniechać swej działalności.

Od roku 1945 dorobek wydawniczy Komisji Historii Sztuki powiększył się o drugą połowę VIII tomu „Prac” oraz tomy IX i X tej serii, jak również trzeci i ostatni wydany przez PAU zeszyt *Cracovia artificum (1501—1550)*. Niestety, do ostatniego tomu „Prac”, którego druk został ukończony dopiero w październiku 1953 roku, nie dało się już, z powodu zawieszenia działalności Polskiej Akademii Umiejętności, dołączyć sprawozdań z posiedzeń od roku 1948, łącznie z dyskusją nad przedstawionymi na nich pracami, oraz indeksu, a i *Cracovia artificum (1501—1550)* również nie zdołała się doczekać tak bardzo potrzebnego indeksu. W roku 1948 wydała Komisja książkę Tadeusza Dobrowolskiego pt. *Polskie malarstwo portretowe. Ze studiów nad sztuką epoki sarmatyzmu* i w roku 1949 Józefa Edwarda Dutkiewicza *Małopolską rzeźbę średniowieczną (1300—1450)*, a Wydział Filologiczny w swoich „Rozprawach” ogłosił pracę Tadeusza Mańkowskiego pt. *Rzeźby zbioru Stanisława Augusta (1948)*.

Jak już wspomniano, Władysław Łuszczkiewicz, po rezygnacji w r. 1892 ze stanowiska przewodniczącego Komisji, był aż do śmierci w r. 1900 jej wiceprzewodniczącym. Potem, aż do śmierci Sokołowskiego, Komisja nie miała zastępcy przewodniczącego. Przywrócono to stanowisko dopiero z chwilą objęcia przewodnictwa przez Stanisława Tomkowicza, wybierając na nie Jerzego Mycielskiego, który je zajmował aż do śmierci w r. 1928, po czym objął je na kilka miesięcy Julian Pagaczewski. Po jego rezygnacji został zastępcą przewodniczącego Leonard Lepszy, zmarły w r. 1937, po nim zaś Tadeusz Mańkowski, który pełnił tę funkcję aż do zawieszenia działalności Akademii, a zarazem jej Komisji Historii Sztuki.

Sekretarzami Komisji byli kolejno: Władysław Łuszczkiewicz (1873—1878), Marian Sokołowski (1878—1882), Stanisław Tomkowicz (1882—1892), Leonard Lepszy (1892—1893), Włodzimierz Demetrykiewicz (1893—1895), Jerzy Mycielski (1895—1899), Feliks Kopera (1900—1902), Jerzy Kieszkowski (1902—1904), Julian Pagaczewski (1904—1909), Józef Muczkowski

(1909—1910), Adolf Szyszko-Bohusz (1910—1911), Wojciech Stanisław Turczyński (1913—1920), Tadeusz Szydlowski (1920—1923), Stefan Kormornicki (1923), Adam Bochnak (1923—1925), Maria Jarosławska-Gąsiorowska (1925—1930), Zbigniew Bocheński (1930—1933), ponownie Adam Bochnak (1934—1952) i Józef Lepiarczyk (1952).

Oficjalna nazwa Akademii brzmiała aż do roku 1919 Akademia Umiejętności w Krakowie i dopiero wskrzeszenie po pierwszej wojnie światowej Państwa Polskiego sprawiło, że stając się de iure naczelną polską instytucją naukową przyjęła miano Polskiej Akademii Umiejętności. Ale de facto była nią od samego początku, skupiała bowiem w swym gronie uczonych spod wszystkich trzech zaborów, a także spoza nich. Było to możliwe dzięki temu, że członkowie czynni dzielili się na trzy kategorie: krajowych, tj. z obszaru Galicji wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim, jak się to wtedy nazywało, zakrajowych, tj. z obszaru innych krajów monarchii habsburskiej, i zagranicznych — spoza Austro-Węgier. Również Komisja Historii Sztuki dążyła do tego, by mieć współpracowników spoza Krakowa. Miała więc przede wszystkim lwowian, a nawet przez lat trzydzieści istniało osobne lwowskie grono Komisji Historii Sztuki, którego członkami byli m. in. Aleksander Czołowski, Ferdynand Bostel, Władysław Łoziński, przewodniczący w latach 1892—1903, i jego następcą na tym stanowisku w latach 1904—1922 Jan Bołoz Antoniewicz, od r. 1893 profesor historii sztuki Uniwersytetu Lwowskiego, który już w r. 1885 ogłosił w V tomie „Pamiętnika” Akademii Umiejętności cenną rozprawę *O średniowiecznych źródłach do rzeźb na szkatulce z kości słoniowej w skarbcu katedry na Wawelu*, a w ostatnim roku życia wydał w II tomie „Prac Komisji Historii Sztuki” pracę pt. *Lament opatowski i jego twórca*. Śmierć Łozińskiego w r. 1913, wybuch pierwszej wojny światowej i burzliwe losy Lwowa podczas jej trwania, założenie po jej zakończeniu Towarzystwa Naukowego we Lwowie z należąca do niego Sekcją Historii Sztuki i Kultury, która w r. 1923 podjęła własne wydawnictwo, wreszcie śmierć Antoniewicza w r. 1922 położyły kres istnieniu lwowskiej filii Komisji akademickiej. Ale kontakt ze Lwowem nie ustał, nawet się wzmógł, często bowiem przyjeżdżał do Krakowa Tadeusz Mańkowski (1878—1956), który po zaniechaniu praktyki adwokackiej, a mając solidne przygotowanie naukowe, zdobyte w świetnej szkole Władysława Abrahama i Oswalda Balzera na Uniwersytecie Lwowskim, przerzucił się do badań w zakresie historii sztuki i z entuzjazmem je uprawiał. Wiele rozpraw referował na posiedzeniach Komisji, a ogłaszał je także w „Pracach”. Jeszcze przed drugą wojną wyszła w ich tomie IV (1930) monografia architekta z w. XVIII Augusta Moszyńskiego, w V (1930/34) praca o obrazach Rembrandta w zbiorach Stanisława Augusta, w VI (1934/35) obszerne studium o sztuce Ormian lwowskich, w VII

(1937/38) duża praca o pasach polskich, po wojnie zaś, gdy przeniósł się do Krakowa i objął stanowisko dyrektora Państwowych Zbiorów na Wawelu, ogłosił w r. 1946 w drugim zeszycie VIII tomu „Prac” rozprawę o rzeźbach Andrzeja Schlütera w Wilanowie, w tomie IX (1948) pracę o mecenacie Jana III w Żółkwi, a w X (1952) zarys monografii Bacciarellego. Powołany do Akademii w charakterze członka korespondenta w r. 1932, czynnym członkiem został w r. 1939, obowiązki sekretarza Wydziału Filologicznego pełnił w latach 1945—1952, a wiceprezesem Komisji Historii Sztuki był od r. 1937, wykazując w latach powojennych dużą aktywność na tym stanowisku. Przypomnieć w tym miejscu warto, że w wydanej przez Polską Akademię Umiejętności *Historii Śląska do roku 1400* architekturę, rzeźbę i malarstwo miniaturowe opracowali dwaj lwowianie, Mieczysław Gębarowicz i Władysław Podlacha.

Brak przed pierwszą wojną światową polskich szkół wyższych pod zaborem pruskim i rosyjskim był powodem, że udział tamtejszych pracowników w działalności Komisji Historii Sztuki był skromniejszy aniżeli udział lwowian, ale przecież nie brakło ich nazwisk w jej wydawnictwach. Wielkopolanie kształcili się przeważnie na uniwersytetach niemieckich. Do wyjątków należał Nikodem Pajzderski, który studia w zakresie historii sztuki odbył w Krakowie pod kierunkiem Sokołowskiego, i tym się tłumaczy fakt, że prace swe drukował już przed wojną w „Sprawozdaniach”, później zaś w „Pracach” i „Przeglądzie Historii Sztuki”. W tym ostatnim wydawnictwie znajdujemy nazwiska takich Wielkopolan, jak ks. Szczęsny Dettloff oraz jego uczniowie: Joanna Eckhardtówna, Irena Piotrowska, Gwidon Chmarzyński i Witold Dalbor, który jedną ze swych rozpraw ogłosił też w ostatnim, X tomie „Prac Komisji Historii Sztuki”. Pomijając nazwiska różnych przygodnych korespondentów spod zaboru rosyjskiego, którzy Sokołowskiemu od czasu do czasu przysyłali komunikaty ukazujące się w „Sprawozdaniach”, jak i fakt, że również i sam Sokołowski był przecież „Królewakiem”, co prawda przez ostatnich czterdzieści lat życia mieszkającym w Krakowie i tu pracującym, że w Petersburgu kształcił się Adolf Szyszko-Bohusz, który jako tamtejszy student zaczął zasilać „Sprawozdania” swymi pracami (i on drugą połowę życia spędził w Krakowie i zrósł się z tutejszym środowiskiem), przypomnieć jednak należy, że w okresie międzywojennym przyjeżdżał z Warszawy na posiedzenia Komisji Historii Sztuki Władysław Tatarkiewicz (ur. 1886), który w wydawnictwach jej drukował rozprawy o dworach w Staninie, Jagodnem i Sarnowie⁸, o typie lubelskim i kaliskim w architekturze XVII wieku⁹,

⁸ „Prace KHS” T. 5, z. 2, Kraków 1932.

⁹ Tamże, T. 7, z. 1, Kraków 1937.

o dwóch barokach, krakowskim i wileńskim¹⁰ oraz teoretyczną o pojęciu typu w architekturze¹¹, pojawiał się również Alfred Lauterbach (1885—1943), a Zygmunt Batowski (1876—1944), wprawdzie lwowianin z pochodzenia, ale warszawski profesor, jest autorem rozpraw o czynnym w Polsce malarzu holenderskim Abrahamie van Westervelcie¹², o podróżach artystycznych Kamsetzera¹³ i o Gregoriu Guglielmim¹⁴. Również wybitni jego uczniowie, Michał Walicki i Juliusz Starzyński zaznaczyli się w wydawanym przez Akademię „Przeglądzie Historii Sztuki”, pierwszy pracą o pięknym gotyckim obrazie z Sandomierza¹⁵ i o późnogotyckim poliptyku kaliskim¹⁶, drugi rozprawą o późnogotyckim tryptyku z Cegłowa¹⁷. Była więc Komisja Historii Sztuki forum ogólnopolskim.

Wszyscy kolejni przewodniczący Komisji Historii Sztuki dbali o dopływ do niej młodych adeptów i życzliwie się do nich odnosili. Tak było do końca: w ostatnich latach działalności Komisji zaczęli na jej posiedzeniach przedstawiać swe prace historycy sztuki, którzy studia ukończyli po drugiej wojnie światowej, jak ks. Bolesław Przybyszewski, Józef Lepiarczyk i Lech Kalinowski — jego obszerna praca pt. *Geneza Piety średniowiecznej* zamyka ostatni tom „Prac Komisji Historii Sztuki”. Rzecz godna uwagi: gdy zorganizowana w obrębie krakowskiego Oddziału Polskiej Akademii Nauk Komisja Teorii i Historii Sztuki wydała w r. 1964 pierwszy zeszyt swych „Folia Historiae Artium”, wyrazem hołdu dla pamięci Mariana Sokołowskiego, długoletniego znakomitego przewodniczącego dawnej Komisji w sto dwudziestą piątą rocznicę jego urodzin było ogłoszenie na czele tego zeszytu znalezionej w papierach po nim rozprawy o pierwotnym ołtarzu głównym katedry w Gnieźnie, która — jak w przypisie zaznaczył Lech Kalinowski — „mimo upływu 50 przeszło lat od jej napisania zachowała swą wartość i każdy, komu w przyszłości przyjdzie się zajmować domniemaną fundacją Ottona III i Bolesława Chrobrego w Gnieźnie, będzie musiał po nią sięgać z podziwem i wdzięcznością wspominając nazwisko twórcy nowoczesnej historii sztuki w Polsce”. Piękne to nawiązanie do tradycji dawnej Komisji Akademii Umiejętności.

¹⁰ Tamże, T. 8, z. 2, Kraków 1946.

¹¹ „Przegl. Hist. Sztuki” R. 2:1930/31, z. 1—2, Kraków 1931.

¹² Tamże, z. 3—4, Kraków 1932.

¹³ „Prace KHS” T. 6, z. 2, Kraków 1935.

¹⁴ Tamże, T. 9, Kraków 1948.

¹⁵ „Przegl. Hist. Sztuki” R. 1, z. 1—2, Kraków 1929

¹⁶ Tamże, R. 2:1930/31, z. 3—4, Kraków 1932.

¹⁷ Tamże, R. 1, z. 3, Kraków 1929.

Огромные заслуги Академии в деле развития научно-исследовательских работ в области истории, начиная с раннего средневековья и до 1831 года, не подлежат сомнению.

Ян Хулевич: *История воспитания и просвещения.*

В 1873—1918 гг. на развитие научно-исследовательских работ по истории просвещения и школьного дела повлияли столь выдающиеся ученые как Юзеф Шуйски и Казимеж Моравски (инициаторы исследований), 500-летний юбилей Ягеллонского университета, а также борьба за национализацию польской школы на находившихся под иностранным господством землях (перелом XIX и XX вв.), усилившая интерес к прошлому польской педагогики. По инспирации Юзефа Шуйского деятельность Комиссии по исследованию истории литературы и просвещения пошла по пути публикации основных материалов по истории Ягеллонского университета, что в свою очередь привело к развитию как монографических, так и синтетических исследований. Постепенно реализовалась также намеченная еще 1884 году программа изучения судьбы поляков, занимавшихся и работавших в зарубежных университетах (средние века и период Ренессанса). Итогом работы целого поколения ученых, занимавшихся историей Университета, был синтетический труд Казимежа Моравского (1900 г.).

Вторичное оживление исследований, проводившихся на этот раз младшим поколением историков воспитания, наступило в годы, непосредственно предшествовавшие первой мировой войне. Историю школьного дела и просвещения намеревались изучать с социологической и культурной точки зрения (Станислав Кот). В различных университетских центрах создавались многочисленные монографические труды.

В междувоенный период по инициативе Станислава Кота был образован Комитет по изучению источников по истории интеллектуальной жизни поляков периода гуманизма. Возникла огромная картотека лиц, поддерживавших умственные контакты с Западом в этот период. До настоящего времени эта картотека является незаменимым источником информации для всякого рода биографических розысков.

В 1929 году была создана отдельная Комиссия по истории просвещения и школьного дела, сотрудниками которой были ученые из всех научных центров страны. Комиссия стремилась охватить коллективными исследованиями обширные области умственной культуры, причем тяжесть исследований передвигалась на совершенно не изученные вопросы польского просвещения XIX века и начала XX столетия. Однако вследствие финансовых затруднений Академии издательские достижения Комиссии оказались весьма скромными. Тем не менее очень существенной была деятельность Комиссии в качестве инициатора работ по инвентаризации источников, а также единственной в то время общепольской платформы для представления научных трудов и дискуссий, проводившихся в разных научных центрах Польши. Во время второй мировой войны Комиссия потерпела значительный ущерб в личном составе и лишь в 1947 году возобновила свою деятельность.

Адам Бохнак: *История искусства.*

Одновременно с Академией Знаний при филологическом отделении была создана Комиссия по исследованию истории искусства в Польше, руководителем которой стал Владыслав Луцкевич. Им также была намечена программа научно-исследовательских работ Комиссии, в значительной мере им же реализованная. В основном, он интересовался средневековой (главным образом романской, в меньшей мере готической) архитектурой и в течение ряда лет был в этой области самым выдающимся авторитетом. С 1892 года председателем Комиссии стал Мариан Соколовски, расширивший пределы заинтересованности Комиссии за средневековье и Ренессанс, на более

поздние эпохи. Значительно возросла заинтересованность художественным ремеслом и народным искусством. Соколовски значительно расширил круг сотрудников Комиссии, привлекая представителей других профессий. После Соколовского, одного из самых крупных эрудитов в Польше, председателями Комиссии были Станислав Томкович, Юлиан Пагачевски, Феликс Копера и Адам Бохнак. Комиссия, сосредоточившая в своих рядах ученых из всех центров страны, стала общепольским научным форумом и проявляла постоянную заботу о привлечении молодых, начинающих ученых. Научно-исследовательские труды в области истории искусства — не считая монографических работ и разработок, публиковавшихся в „Трудах” Академии, печатались в издаваемых Комиссией сериях „Отчеты Комиссии по исследованию истории искусства в Польше”, „Труды Комиссии истории искусства”, „Источники по истории искусства и цивилизации”.

Крыстына Стаховска: *Музыковедение.*

Музыковедческая комиссия Польской Академии Знаний была создана очень поздно, лишь в 1948 году, и, несмотря на усилия, не развернула более широкой деятельности. Однако ж, среди проблем, которыми занималась Академия, музыковедческая тематика появилась значительно раньше — еще до первой мировой войны. Представителями музыковедения в Академии Знаний были прежде всего выдающиеся ученые и пионеры в этой области науки в Польше Эдзислав Яхимецки и Адольф Хыбиньски.

IV. Филологические науки.

Станислав Урбаньчик: *Языковедение и славистика.*

Когда Польская Академия Знаний заканчивала в 1952 году свою деятельность, языковедение могло с гордостью оценивать свои достижения. Уважение, каким пользовалась так называемая краковская языковедческая школа, было в равной мере заслугой Ягеллонского университета и Академии. Историю языковедения можно разделить на несколько периодов: 1874—1898, 1898—1916, 1917—1939, 1940—1952 гг., связанных с именами выдающихся ученых как Люциан Малиновски (первый период), Ян Розвадовски (второй период), Казимеж Нитч (третий и четвертый периоды). Автор подробно описывает историю языковедения в отдельные периоды, представляет направления научно-исследовательских работ, тематику публиковавшихся Академией трудов, историю Языковой Комиссии Академии, в состав которой с 1874 года входили многочисленные ученые-языковеды.

Одним из монументальных мероприятий Академии в области языковедения была работа по составлению *Древнепольского словаря*, который начал выходить из печати в 1953 году. Самым крупным научным мероприятием Языковой комиссии было издание в рамках *Польской энциклопедии* двух томов, посвященных польскому языку (1915 г.), а многочисленные труды в этой области печатались в издаваемых Комиссией сериях, представлявших собой лучшее свидетельство замечательного развития польского языковедения в Польской Академии Знаний.

У славистики, как в более узком толковании славянской филологии, так и в более широком понимании — всех наук, касающихся культуры славян, в течение целых десятилетий не было в Академии отдельной Комиссии (Славяноведческая комиссия была создана лишь на переломе 1949/1950 гг.); отдельные отрасли славистики развивались под шефством Языковой, Этнографической либо Исторической комиссии. За весьма кратковременный период своего существования Славяноведческая комиссия не смогла, конечно, добиться каких-либо более выдающихся результатов. Тем не менее по ее инициативе было возобновлено дело Словаря славянских древностей, наметилась

In 1929 an independent Commission of the History of Instruction and of Education was formed in the Academy. It grouped collaborators from all centres in the country and endeavoured to embrace by means of investigation large areas of intellectual culture. The chief point of investigation was displaced towards problems of Polish instruction in the XIXth and at the start of the XXth century which had not been elaborated as yet. Financial difficulties were the cause that the output of publication of the Commission was scant. However, the activity of the Commission as the factor which initiated the drawing up of inventories of sources was important. Such was also its role as the only platform in the whole of Poland where works could be presented and discussions undertaken on the subject of investigations carried out in different centres. During the Second World War the Commission suffered heavy losses in the number of its members, and it was only in 1947 that its activities were resumed.

Adam Bochnak: *The history of art.*

Simultaneously with the Academy of Sciences and Letters a Commission for the Investigation of the History of Art in Poland was formed within the Philological Faculty, and its actual direction, was in the hands of Władysław Łuszczkiewicz. He was also the first to set up a program of investigation for the Commission which he himself realized mostly. Medieval architecture, the Romanesque in the first place and the Gothic in a lesser degree were the principal terrain of his interest and his was the greatest authority for many years in this domain. In 1892 the leadership of the Commission was assumed by Marian Sokołowski, who broadened its sphere of interest beyond the Middle Ages and Renaissance, extending it over later epochs; he took into consideration, in a great measure artistic handicraft and even popular art. He also increased the number of collaborators of the Commission, inviting people of different professions. After Sokołowski, who was one of the greatest Polish erudites, the direction of the Commission fell successively to Stanisław Tomkiewicz, Julian Pagaczewski, Feliks Kopera and Adam Bochnak. The Commission, concentrating collaborators from different centres of the country, became a kind of forum for the whole of Poland and strived to secure a constant flow of young adepts. The abundant output of publications in the domain of the history of arts, beside separate monographs and elaborations published in the „Papers” of the Academy, is contained in the series published by the Commission: „Reports of the Commission for the Investigation of the History of Art in Poland”, „Papers of the Commission of the History of Art”, „Sources for the History of Art and Civilization”.

Krystyna Stachowska: *Musicology.*

The Commission of Musicology of the Polish Academy of Sciences and Letters was established very late, in 1948, and in spite of efforts undertaken in this direction did not develop any wider activity. However, musicological themes had appeared much earlier — before the First World War — among the problems which occupied the Academy. Musicology was represented in the Academy by two eminent musicologists, pioneers of this branch of science in Poland — by Zdzisław Jachimecki and Adolf Chybiński.

IV. Philological sciences.

Stanisław Urbańczyk: *Linguistics and slavistics.*

When the Polish Academy of Sciences and Letters terminated its activities in 1952, the linguistic sciences could be proud of their attainments. To the respect